Skurwysyn

Onar

Ludzie są źli, ludzie są źli, ludzie są źli
Ludzie są źli jak sam skurwysyn
Ludzie są źli, ludzie są źli, ludzie są źli
Ludzie są źli, źli jak sam skurwysyn

Tysiące oczu na mnie patrzy czuje tysiące oddechów
Dostałeś w pysk to oddaj mu
Wyrwij jak z gardła psu
Ostatni grosz jak komornik albo w filmie dług
Jeszcze weź na niego napluj kurwa co se myśli gnój
Nie osądzi go żaden bóg tylko My i tu marzenia szybciutko padają jak berlińs
ki mur
Schowaj głowę w piasek zamiast trzymać ją wśród chmur
Życie to niezłe gówno pieprzony władca much
Zabijamy się dla cyfry to pieprzony nagi instynkt
Zakładaj mu na łeb worek niech się dusi sukinsyn
Niech się uczy sukinsyn, wobec czego jest bezsilny
Gdybyś znał finisz wybrał byś los dla siebie inny
To przecież zwykłe skurwysyństwo, ale coś Cię w tym pociąga
Siedzisz tu niewinny jak w chuj ludzi na dołkach
Nawet ktoś tu uspokaja „weź go zostaw, nie chłostaj”
Z pozycji siły świat lepiej wygląda

Ludzie są źli, źli jak sam skurwysyn
Każdy z nas jest trochę zły jak skurwysyn
Ludzie za kwit skopią tobie ryj i zgaszą twoje sny
Każdy z nas jest uwikłany w syf bo trochę zły

Te skurwysyny mają brudne ręce we krwi
Nie idę za tłumem co ich śmieszy mnie kurwa nie śmieszy
Każdy w sobie nosi małe większe grzeszki
Lubisz chodzić na dziwki żeby się pocieszyć?
W ludziach siedzi zło jak we mnie twoje ulubione wersy
Dzieciaki ćpają bo szukają starsi bo mają potrzeby
Każdy chce więcej mocniej zaspokajać swe potrzeby
Wierzymy w świat który zmusza nas że chcemy czegoś czego nie chcemy
Od przemytnika jestem zamieszany w przemyt
Nie biedni są źli tylko bogaci bo zmuszają do biedy
Wrzuć na Instagram zdjęcie żony syna – ojciec święty
Nie mów gdzie żeś kurwa był bo szwagier ci wyjebie zęby
Oddaj hajs bo ci będą na policzku gasić pety
Niby tylko papier cały świat się wokół niego kręci
Dziś nie chcesz swojej i sprzed roku pensji
Miłość jest tak ulotna tak powszednie są pięści
(Suko, suko...)

Ludzie są źli, źli jak sam skurwysyn
Każdy z nas jest trochę zły jak skurwysyn
Ludzie za kwit skopią tobie ryj i zgaszą twoje sny
Każdy z nas jest uwikłany w syf bo trochę zły x2

Dwa zero jeden sześć
Sam Kacper HTA
Onar zachrypnięte gardło
Od lat

Sampel wierci wielki tunel

Mam bardzo wielką dziure w sercu
Być jak skurwiel lub poddać dusze na widelcu
Przeciągnąć strunę sam w tłumie
Nie będę Cię pouczał dzieciak że miliard jest w rozumie
W sumie kiedyś sypnie proch na mej urnie
Powiedzą: „Dobry był" albo „Był z niego skurwiel"
Jesteśmy tylko tym co jest dziś nie później
Widzimy tylko dym, wielką brame i klucz w niej
Trudniej przychodzi bycie wprost w porządku
Niektóre moje czyny parzą gorzej od wrzątku
Niektóre skurwysyny chcą źle, nie pozwól
Niektóre znajdziesz znajdziesz na albumie Onar oldschool
Są tu wersy prawdy to planeta ziemia
Dobrych ludzi nie ma – kontynuacja istnienia
Świat bez znaczenia tak nauczył nas żyć
Do powiedzenia więcej nie mam nic…

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!